Rok 7. Warszawa, dnia 30 czerwca Nr. 12

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz.	„ 1.40

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI
REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 233-86
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Spółki z ogranicz. odpowiedzialnością w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Tel. 442-63.

Le Comitè International de L'Epargne à Varsovie

Le 27 Juin siège à Varsovie et pour la première fois en Pologne le Comitè International de l'Epargne. Parmi les personnes, qui ont annoncé leur présence nous voyons des noms d'une renommée mondiale et de grands mérites pour leurs nations.

L'idée de chercher par un effort commun les meilleurs moyens de sauvegarder les dépôts des larges couches sociales est éminente au point de vue social.

L'idée d'augmenter par un effort commun le sens de l'epargne est d'une grande valeur économique.

C'est seulement les moyens réunis par l'epargne qui permettent des dépanses vraiment saines et assurant un meilleur avenir.

Au nom de l'Union des Unions des Caisses d'Epargne Comunales de la Pologne je salue chaleureusement sur la terre polonaise nos hôtes distingvés et nos collaborateurs à une oeuvre si indispensable en nos temps.

Le Président J. ZDANOWSKI

Międzynarodowy Komitet Oszczędności w Warszawie

27 Czerwca odbywa w Warszawie po raz pierwszy w Polsce swoje narady Międzynarodowy Komitet Oszczędności. Wśród jego uczestników widzimy nazwiska ludzi o światowej sławie i o wielkich zasługach dla swoich narodów.

Myśl szukania wspólnemi siłami sposobów najlepszego zabezpieczenia wkładów szerokich warstw społecznych jest doniosłą ze stanowiska społecznego.

Myśl pobudzania wspólnym wysiłkiem zmysłu oszczędnościowego ma wielkie znaczenie gospodarcze. Tylko oszczędnością gromadzone zasoby umożliwią zdrowe i lepszą przyszłość rokujące nakłady.

Gości naszych i współtowarzyszy w pracy tak w naszych czasach niezbędnej, imieniem Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności, witam gorąco na Polskiej Ziemi.

Prezes J. ZDANOWSKI

Doroczna sesja Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego

W dniu 27 czerwca Warszawa poraz pierwszy będzie gościć przedstawicieli Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego, którego sesja doroczna odbędzie się w naszej stolicy.

Porządek dzienny sesji warszawskiej obejmuje poza normalnemi punktami jak: zatwierdzenie protokułu ostatniej sesji, przyjęcie nowych członków, przyjęcie sprawozdania za r. 1930 i uchwalenie budżetu na 1931 następujące sprawy:

a) Wprowadzenie w życie uchwał II go Kongresu Międzynarodowego w Londynie.
b) Współpraca międzynarodowa i oszczędnościowe książeczki międzynarodowe,
c) Komunikaty Komisji,
d) Kasy Oszczędności na wystawach międzynarodowych.

Polska po przezwyciężeniu inflacji w 1924 r. zaczyna iść drogą oszczędności w coraz szybszem tempie, którego nie zwalnia nawet srożący się kryzys gospodarczy. Niewielkie w porównaniu do innych państw o starych tradycjach oszczędnościowych sumy wkładów, są jednak wynikiem poważnych wysiłków, jeżeli się zważy, że w r. 1924 salda wkładów w instytucjach oszczędnościowych po przeprowadzeniu waloryzacji były mininalne.

Obecnie wkłady oszczędnościowe w Komunalnych Kasach Oszczędności, spółdzielniach kredytowych i Pocztowej Kasie Oszczędności wynoszą przeszło **1.200.000.000 złotych**.

Witając przedstawicieli Międzynarodowego Instytutu, najwybitniejszych działaczów w ruchu oszczędnościowym państw całego świata, jesteśmy szczęśliwi, że obrady Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego odbywają się w naszej stolicy, co da możność zetknięcia się polskim działaczom oszczędnościowym z osobami tak wielkiej kompetencji i zaczerpnięcia z ich bogatego doświadczenia wielu praktycznych i pożytecznych wskazówek.

Witamy ich gorącem sercem i radzi będziemy widzieć ich na naszych zjazdach, które w dniach 28 i 29 czerwca będą się odbywać oraz na naszej skromnej wystawie.

REDAKCJA.

Na dzień III ogólnopolskiego Kongresu K. K. O.

Pierwszy Zjazd ogólnokrajowy Kas Oszczędności w Poznaniu w czasie wystawy 1929 r. został zorganizowany z inicjatywy kilku osób i instytucyj organizacją kas się zajmujących.

Zjazd ten jako wynik przyniósł nawiązanie bliższych stosunków między powstałemi uprzednio terytorjalnemi okręgowemi Związkami kas oszczędności i utworzenie stałej Komisji porozumiewawczej między związkami.

Przypominają sobie Panowie, którzy byli w roku zeszłym we Lwowie, że drugi w tem mieście odbywający się Zjazd był imieniem właśnie tej komisji porozumiewawczej zwołany.

Prace komisji porozumiewawczej przyniosły jako następny okres w naszej organizacji utworzenie Związku Związków komunalnych kas oszczędności. Trzeci dzisiejszy ogólnokrajowy zjazd kas jest już przygotowany i zwołany przez Radę Związku Związków. Tak jak rozwijają się nasze kasy, gromadząc stale swoje zasoby, i ulepszając systematycznie swą działalność, tak rozwijają się i dążą do lepszych form organizacje pracy zbiorowej, przez kasy do życia powołane.

W obecnych warunkach forma Związku Związków wydaje się formą najbardziej odpowiednią. Mamy tak duże różnice w naszem ustawodawstwie szczególniej cywilnem, którego przedmiot jest podłożem pracy naszych instytucyj, że daleko idąca samodzielność poszczególnych związków jest rzeczą potrzebną.

Oczywiście, równolegle z tem musi iść coraz ściślejsza współpraca czynników kierowniczych związków, aby się dokładnie orjentować mogły w warunkach odrębnych, jakie dotąd w dzielnicach istnieją i aby z uwzględnieniem ich wszelkie wnioski zasadnicze były uchwalane w pełnem zrozumieniu potrzeb całego kraju.

Pierwszej pracy, jaką wykonała Rada Związku Związków, t. j. opracowaniu projektu nowelizacji ustawy o K. K. O., ta właśnie myśl przyświecała.

Oprócz przetworzenia form pracy kas oszczędności, t. j. uzupełnienie czy zmian obowiązujących przepisów oczywiście zadaniem Rady Związku Związków będzie i nad samą treścią pracy naszych instytucyj się zastanawiać i coraz lepsze drogi jej wskazywać. Ten cel przyświeca i programowi, któryśmy przedstawili do obrad dzisiejszemu zebraniu.

Temat pierwszy, to poruszenie ważnego zagadnienia współpracy finansowej Kasy Oszczędności. Współpraca tworzy zawsze najściślejsze więzy w instytucjach gospodarczych i której dążeniem jest wytworzenie z Kas Oszczędności zwartej sieci instytucyi ożywionych nietylko jedną społeczną myślą, ale związanych i wspólnem gospodarczem zainteresowaniem.

Taki związek w krajach, gdzie istnieje, tworzy z Kas Oszczędności potężną społeczno gospodarczą siłę i potężny czynnik postępu. Temat drugi, to zagadnienie, z kórem każde kierownictwo kasy codziennie ma do czynienia i które obarcza obowiązkiem znacznego wysiłku umysłowego każde kierownictwo.

Są wielkie i bogate kraje, w których troska o politykę kredytową nie leży wcale w dziedzinie obowiązków kasy. Centralne organy lub instytucje państwowe biorą cały trud zagadnienia na siebie.

U nas ustawa obowiązek dostarczenia kredytu ludności włączyła do obowiązków kasy. Z tą chwilą musi istnieć i polityka kredytowa kas. Zagadnienie to jest trudne, a tem trudniejsze, im uciążliwsze są ogólne warunki dla kredytu w Państwie na tle wielkiego gospodarczego przesilenia wymagającego dostosowywania doń naszych instytucyj. Zagadnienie tem trudniejsze, gdy mamy jeszcze w różnych dzielnicach różne przepisy, regulujące stosunki cywilne.

Zagadnienie trudne, do którego długo jeszcze coraz nam wypadnie powracać.

Poza współpracą gospodarczą i polityką kredytową jest jeszcze jedno zagadnienie, które chcę poruszyć. Zagadnienie organizacyjne. Mamy dzisiaj trzeci ogólnopolski Zjazd Kas Oszczędności.

Z tytułu swego autorytetu, który posiada dzięki oparciu o Związki miejscowe—Rada Związku Związków zwołała Zjazd dzisiejszy. Ale sądzę, że Zjazdy takie jako kongresy krajowe Kas Oszczędności powinny się stać instytucją stałą organicznie z pracą kas związaną.

Doniosłość głosu takich zebrań ma zawsze i wszędzie znaczenie, które daje dodatnie wyniki i jest silnem poparciem dla przyjętych uchwał. Zarazem bliższe zetknięcie się ludzi z całego kraju jest pożądane.

W każdym kraju Kasy Oszczędności są czynnikiem o wielkiem dla państwa i gospodarstwa narodowego znaczeniu. Wzmożenie ich zbiorowej siły w drodze uwydatnienia znaczenia ich zbiorowego głosu i w drodze ich silnego ekonomicznego zespolenia jest rzeczą dla Państwa korzystną. I dlatego wnoszę, by zjazd dzisiejszy uznał zasadę zwoływania perjodycznych kongresów Kas Oszczędności i powierzył na stałe Radzie Związku Związków ustalenie regulaminów. ustalenie terminów i miejscowości obrad i prowadzenia Zjazdów.

Juljusz Zdanowski.

Brak środków obrotowych w Komunalnych Kasach Oszczędn.

Komunalne kasy oszczędności, działające na terenie województw centralnych i wschodnich — doświadczają stale ostrego braku wolnych środków obrotowych.

Narzekania w tym względzie, płynące zarówno ze strony samych kas, jak i od kredytowanej przez nie ludności — stały się już nieomal przysłowiowe. Świadczą one o tem, że wymienione zjawisko dostatecznie dojrzało do tego, aby zainteresować szerokie sfery społeczeństwa i być przedmiotem możliwie wyczerpujących i szczegółowych rozważań.

Rozstrząsanie tego zagadnienia jest sprawą pilną, a wszelkie uwagi, jakie wyłonią się w toku dyskusji — mogą mieć doniosłe znaczenie dla dobra kas.

Działalność komunalnych kas oszczędności w ciągu ostatnich lat zwiększyła się bardzo wydatnie; szybki i dodatni ich rozrost sprawił, że stały się poważnemi placówkami kredytowemi na terenie powiatów i miast.

Dzisiejsze kasy posiadają w dużej liczbie wypadków wysokie kapitały własne, korzystają ze znacznych kredytów w bankach państwowych i akcyjnych i operują wskutek tego dużemi funduszami obrotowemi.

Nie mniej jednak, jak już powiedziano, zauważyć się daje znaczne skurczenie działalności kas w sensie obniżenia tempa akcji pożyczkowej; udzielanie drobnych (lub cokolwiek większych) kredytów szerokim warstwom ludności napotyka na znaczne trudności, głównie z powodu braku rozporządzalnej gotówki.

Gdzie szukać przyczyny tego stanu?

Czemu to się dzieje, że w szeregu kas — ubiegający się o drobną pożyczkę w kwocie dajmy na to 300 lub 500 złotych — czekać muszą na otrzymanie jej tygodniami, a czasami nawet miesiącami?!

Przecież szereg kas posiada kapitał obrotowy powyżej miljona złotych i zdawać by się mogło, że zrealizowanie tych pożyczek powinno sprowadzać się najwyżej do kilku dni ze względów formalnych i technicznych?

Są to pytania ważne i niestety za mało i za rzadko na światło dzienne wysuwane.

Przyczyny obecnego stanu rzeczy doszukiwać się należy przedewszystkiem w mało uwzględnianej przez kasy zasadzie płynności udzielanych kredytów.

Nieprzestrzeganie tej zasady jest osią niepowodzenia całej akcji pożyczkowej komunalnych kas oszczędności. Fundusze udzielane powinny być płynne, to jest mają być w określonym terminie realizowane czyli spłacane, aby w dalszym ciągu spełnić swoje przeznaczenie, jako kapitał obrotowy danej instytucji.

Realizacja, przynajmniej w dopuszczalnej i nie szkodzącej interesom danej kasy części — winna następować bezwzględnie, inaczej kapitał obrotowy traci swoje własności zasadnicze — o b r o t o w e, a staje się kapitałem u n i e r u c h o m i o n y m czyli nieruchomym, i skazuje kasę na wegetację.

Jest rzeczą niewątpliwą, że kryzys gospodarczy, który zaciążył na wszystkich warstwach ludności w Polsce — dotknął również w poważnym stopniu i komunalne kasy.

Objawy jego i skutki dla komunalnych kas są wszystkim znane i zupełnie zrozumiałe.

Nie wolno jednak powiększać rozmiarów tego kryzysu przez własną niezaradność, załamywanie rąk i utyskiwania, że „przeciw prądowi“ iść nie można. Pesymizm nie stwarza bohaterów ani działaczów zdolnych do walki w obliczu nieszczęścia dla dobra własnego i otoczenia.

Sytuacja jest trudna, nie jest jednak beznadziejną. Poziom spłacalności zaciągniętych zobowiązań obniżył się znacznie, jednak spłacalność chociaż niska — j e s t i od kas zależy, ażeby umiejętną i taktowną polityką kredytową powiększyć ją, z bezwzględnym warunkiem przychodzenia w dalszym ciągu z pomocą kredytową naprawdę potrzebującym.

Zmieniły się cele kredytu, potrzeba jednak kredytu jest i będzie zawsze, gdyż jest zdrowym objawem w rozwoju gospodarczym świata. Potrzebę tę należy umiejętnie zaspokajać, znowu wszakże z zastrzeżeniem, aby nie przekredytowywać i nie tworzyć bankrutów — niewypłacalnych dłużników.

Wyjaśnienie częściowego załamania się płynności kredytów udzielanych przez komunalne kasy oparte na przeżywanym kryzysie gospodarczym — nie jest jednak całkowitem rozwiązaniem sprawy.

Kryzys jest jedną z najpoważniejszych przyczyn, które obniżyły spłacalność — nie dotyczy jednak bezpośrednio sposobu udzielania kredytów przez kasy.

To jedno.

Następnie zastanowić się należy, że olbrzymia większość kas powstała przed kryzysem, w okresie konjunktur gospodarczych o wiele pomyślniejszych, od zarania jednak swego istnienia nie zwróciła dostatecznej uwagi na żelazną zasadę płynności udzielanych kredytów.

Jest to „prawo spiżowe“ dla komunalnych kas oszczędności, które warunkuje ich powodzenie w dziedzinie kredytowej. Na czem jednak to „prawo“ opierać się powinno, na czem ono polega?

Komunalne kasy gnębi n i e szczupłość lub trudności w uzyskaniu kredytów z instytucyj państwowych i prywatnych, gdyż w rzeczywistości dla rzetelnie prowadzonych kas otrzymać kredyt jest stosunkowo łatwo, a n i też mała suma wkładów oszczędności (w wielu kasach liczba wkładców i kwoty złożone — są b. poważne) — a l e niewypłacalność dłużników (pożyczkobiorców kas).

Komunalne kasy korzystają naogół z dostatecznie wysokich kredytów, na co zresztą wskazuje ustosunkowanie kapitałów własnych do obcych. A zatem przy dostatecznym funduszu obrotowym — powinny one mieć zawsze gotówkę do rozporządzenia. Dzieje się jednak inaczej.

Dlaczego?

Omawiane „prawo“, jako część integralna polityki kredytowej kas — opiera się na ustaleniu: 1) komu się daje pożyczkę, 2) ile i 3) na jaki cel.

Punkt pierwszy. Koniecznem jest poznanie osoby petenta (nie powierzchowne), jego uczciwości, wypłacalności i posiadanego majątku. Sam wzgląd majątkowy nie decyduje, gdyż bogatszy, o wyższej stopie życiowej i różnorodniejszej skali wydatków — ogólnie płaci gorzej i mniej regularnie, niż biedniejszy.

Punkt 2. Suma pożyczki gra rolę niemniej doniosłą. Zasadniczo wypłacalność osoby, która otrzymała 2000 zł. pożyczki jest mniej pewna w stosunku do terminu zwrotu, niż 4 osób po 500 zł. Jest to prawda życiowa i udowadniać jej nie potrzeba, wyjątki zaś, lub znaczna mniejszość — nie obalają tezy.

Punkt 3. Kwestja celu pożyczki jest dzisiaj najbardziej ostrą i drażliwą. Niejasne określenie potrzeby kredytu — może pozbawić daną osobę pożyczki. Z drugiej strony należy unikać szablonowych, nic nie mówiących określeń (na potrzeby gospodarcze, na spłatę długów?), jak również nie wydawać pożyczek na cele stwarzane sztucznie, fikcyjnie, które wprowadzają w błąd kredytodawcę i które zresztą nie trudno jest sprawdzić. Punkt wyjścia w sprawie celowości polega na tem, żeby cel był tego rodzaju, aby pożyczka mogła być spłaconą w terminie. Wielką nieostrożnością jest udzielanie pożyczek na cele nie amortyzujące się nietylko w terminie kredytu, ale w rok lub więcej po terminie np. na budowę, na kupno ziemi i t. d.

Zauważyć należy, że punktem ciężkości przy kredytowaniu jest nie majątek pożyczkobiorcy, ale wszystkie czynniki wymienione powyżej, a p r z e d e w s z y s t k i e m s u m a p o ż y c z k i.

Oprzyjmy tę myśl na prostym rachunku.

Przedsiębiorstwo handlowe czy przemysłowe X, posiadające nieruchomość w mieście, maszyny, narzędzia, towary i t. d. dostaje z komunalnej kasy pożyczkę w sumie zł. 20000. Czy zwróci ją w terminie? czy pewniejszemi są co do lokaty, co do spłacalności 40 pożyczek po 500 złotych dla posiadaczy drobnej własności? — Rzecz jasna, że w 90% wypadków przedsiębiorstwo X w terminie prosić będzie o prolongatę jaknajdłuższą, jaknajdogodniejszą ze względu na konjunkturę, remanenty, zastój i dla dziesiątków innych powodów.

Rezultat? Kasa zubożoną została o 20000 zł. kapitału obrotowego, tak niezbędnego do życia, podczas gdy od 40 pożyczkobiorców w najgorszych warunkach — będzie mogła otrzymać powiedzmy conajmniej 25% pożyczki. Czasy dzisiejszego kryzysu nie zbijają tej tezy, gdyż unieruchomienie środków dotyczyć może obecnie każdej sumy kredytu.

Udzielenie przez komunalne kasy p r z e d powstaniem kryzysu gospodarczego w Polsce—w szerokim zakresie wysokich kredytów różnym osobom prawnym, a przedewszystkiem swoim związkom poręczającym, następnie również poszczególnym majętnym osobom — poderwało w olbrzymim stopniu płynność środków obrotowych kas i skazało wiele z nich na wegetację w ciągu szeregu lat.

Kryzys dzisiejszy nie wywołał tego zaniku płynności, tylko go pogłębił i uczynił jeszcze bardziej dotkliwym. Rzecz prosta — kto pożyczył 100, 200 lub 300 złotych — to czy jest kryzys — czy nie — w ciągu niedługiego przeciągu czasu — pożyczkę zwrócić będzie w stanie i fakt ten go nie zrujnuje. Inaczej rzecz ma się z poważnemi dotychczas firmami i większemi majętnościami ziemskiemi czy innemi.

Kredyty kas dla nich są zamrożone na szereg lat, jeżeli tylko nie przysporzą strat efektywnych dla kas, nie mówiąc już o możliwości zmniejszenia

się popularności kas wskutek konieczności ograniczenia ich działalności.

Pytanie, jaką korzyść realną posiadły kasy, jeżeli unieruchomiły poważne sumy np. na hipotekach? Pieniądze nie przepadną, ale przepada obrót, możność nasycenia szerokich warstw ludności tanim kredytem; jednocześnie skurczenie działalności nie spowoduje przypływu nowych oszczędności do kas.

Aby kapitały obrotowe kas były we właściwych swoich granicach (funduszów własnych i obcych) rzeczywiście kapitałami ruchomemi, płynnemi — wysokości poszczególnych pożyczek nie powinny przekraczać możności finansowych kas, muszą być dane we właściwe ręce, na właściwy termin i cel. Przy zachowaniu tych zasad — następstwa kryzysu gospodarczego w postaci obniżenia poziomu spłacalności — będą już złem najmniejszem koniecznem, bo sprowadzonem do roli siły wyższej, niezależnej od nas wszystkich.

Warunki obecnego życia wymagają od kas zastosowania niezwykłej oględności i rozumnie pomyślanej polityki kredytowej, a im prędzej zrozumieją one palące potrzeby dzisiejsze — tem łatwiej i skuteczniej staną się temi ogniskami oszczędności i kredytu, do czego zostały powołane.

St. Ostrowski.

O polityce rolnej K. K. O.

Na temat kredytowej polityki rolnej komunalnych kas oszczędności toczy się od stycznia b. r. na łamach „Samorządu" dyskusja.

Sprawę poruszył i mocno postawił p. Pikiel (Nr. 2, 3 i 8). Krytyczne uwagi poczynili p. p. Branny (Nr. 4), J. Głuszcz (Nr. 10) i S. Michalski (Nr. 16 „Samorządu").

W dyskusji tej „Oszczędność" nie brała udziału, choć zdawałoby się, że działaczy komunalnych kas oszczędności sprawa ta w pierwszym rzędzie obchodzi i oni powinni mieć najwięcej w tej sprawie do powiedzenia.

Nie można zaprzeczyć, że z okazji tej polemiki powiedziano dużo ciekawych uwag, jednak właściwie kasy oszczędności były tylko w rozważaniach ubocznie dotykane — dyskutowano przeważnie o kierunku polityki rolnej wogóle. Tak właściwie postawił zagadnienie sam sprawca dyskusji.

P. P. stwierdza, że udzielanie pożyczek w obecnych warunkach dla wszystkich gospodarstw bez wyjątku jest gospodarczo nieuzasadnione i wręcz szkodliwe. Według niego, gospodarstwo trudniące się produkcją nierentujących się artykułów, a nawet przynoszących straty, to jest gospodarstwo zbożowe. Gospodarstwem racjonalnem jest hodowla i to nie w gospodarstwach zdławionych (nieskomasowanych), ale w fermach skolonizowanych.

Według p. P. źle robią ci, którzy udzielają pożyczek:

a) na zakup gruntów, na których kupujący będzie uprawiał produkcję zbożową,

b) na dalsze kontynuowanie produkcji zbożowej,

c) na zakup narzędzi związanych wyłącznie z produkcją zbożową,

d) na szereg innych pożyczek gospodarstwom zbożowym.

Natomiast kredytowa polityka rolna powinna zdążać do 1) przekształcenia wsi zwartej na niezależne gospodarstwa fermowe, coby obniżyło koszty produkcji w każdej gałęzi, a zwłaszcza umożliwiłoby produkcję hodowlaną,

2) do otaczania specjalną opieką gospodarstw fermowych. Tym hodowlanym fermom t. j. tym, którzy tego zasługują, instytucje kredytowe nie mogą śpieszyć z pomocą, gdyż u n i e r u c h o m i ł y s w o j e f u n d u s z e w tworzeniu nowych lub podtrzymywaniu jeszcze istniejących, wadliwych gospodarstw zbożowych.

Nie chcemy zupełnie wchodzić w meritum poglądów autora co do kierunku polityki rolnej, zależy nam bowiem na podkreśleniu, że nie może być ona prowadzona ex re kas oszczędności.

Przedewszystkiem kasy oszczędności nie są powołane do prowadzenia polityki rolnej, co nie oznacza, by rozdział pożyczek przez organa kas oszczędności nie miał być możliwie najbardziej celowym.

Politykę rolną ustala rząd w porozumieniu z organizacjami rolniczemi fachowemi i izbami rolnemi.

Do prowadzenia polityki rolnej przy pomocy kredytu stworzono Polski Bank Rolny, istnieją Towarzystwa Kredytowe, Ziemskie, które dysponują kwotami poważnemi.

Zadaniem komunalnych kas oszczędności jest gromadzenie oszczędności a następnie lokata wkładów w sposób najbezpieczniejszy. Jedno ogólne wskazanie jest tak dla kas, jak i dla wszelkich instytucyj kredytowych słuszne: by nie pożyczano na cele nierentujące, które dadzą w wyniku deficyt, a więc mogą narażać bezpieczeństwo czy płynność powierzonych kasie oszczędności.

Ale nie można się zgodzić z autorem, że instytucje kredytowe winne są unieruchomienia swych funduszów z powodu udzielania pożyczek gospodarstwom zbożowym, skoro te pożyczki były dawane w okresie, czy niedostatecznego urodzaju, kiedy z wielką szkodą dla równowagi naszego bilansu musieliśmy sprowadzać z zagranicy, czy też w okresie wysokich cen zboża, kiedy gospodarstwa zbożowe były wysoce dochodowe.

Powiedzmy sobie, że spora część kredytów „nawozowych" została unieruchomiona, ale czyż rolą k. k. o. może być niepopieranie akcji nawozowej wtedy, gdy władze państwowe wysiłkiem wielu miljonów rozbudowują fabryki nawozów sztucznych (Chrzanów i Mościce), gdy też same władze państwowe uruchamiają specjalne kredyty, gdy cały aparat państwowy Min. Rolnictwa, Bank Gosp. Krajowego i P. Banku Rolnego jest nastawiony na tę akcję?

Nie, K. K. O. nie mogą prowadzić „swojej" własnej polityki, poza polityką dostatecznego bezpieczeństwa, natomiast co do „celowości" kredytów, to tutaj władze K. K. O. winny iść po linji wytkniętej

przez rząd i, jak słusznie zaznaczają pp. Branny i Głuszcz, postępować zgodnie z polityką rolną miejscowych czynników — Sejmiku i organizacyj rolniczych.

Jeden jedyny możliwy sprzeciw władz K.K.O. na suggestji co do celowości kredytów jest nie negowanie celowości, ale podkreślenie braku bezpieczeństwa. „Pomimo, że ta pożyczka z punktu widzenia celowej akcji jest najsłuszniejsza, jednak wobec braku „dostatecznej gwarancji, kasa udzielić jej nie może“, oto dominująca nuta, która, aby jak najczęściej dominowała w rozważaniach przy rozdzielaniu kredytów.

K. K. O. nie tylko nie są powołane do prowadzenia polityki rolnej, ale co jest bezsporne nie są w stanie jej prowadzić.

Musimy przedewszystkiem zgodzić się z tem, że wola władz K. K. O. w odniesieniu do funduszów bądź pożyczonych od Banków Państwowych bądź otrzymanych od nich w drodze redyskonta jest zupełnie ograniczona. O celowości zużycia tych funduszów decydują ci, którzy te kredyty dają — ministerstwo lub banki.

Pozostają więc wkłady oszczędnościowe. Otóż chociaż jak przypuszczamy, na pożyczki krótkoterminowe dla rolnictwa idzie więcej niż 25 — 31 miljonów, jak to spotykamy w wyliczeniach P. Banku Rolnego czy Ministerstwa Rolnictwa, gdyż w 236 kasach powiatowych zebrano 168 miljonów złotych, z czego przynajmniej 50% służy bezpośrednio rolnictwu, to jednakowoż kwota choćby 80 miljonów rozdzielona pomiędzy 236 powiatami nie daje żadnej możności oddziaływania na kierunek polityki rolnej.

Rola K. K. O. jest według nas wielka — gromadzą one bowiem niezależny, trwały kapitał narodowy ,ale dopóki zgromadzone wkłady będą tak minimalne jak grosz naszych kas je posiada,mówienie o polityce kredytowej komunalnych kas oszczędności w rozumieniu, że może ona wpłynąć na kierunek gospodarczej działalności rolnictwa czy przemysłu jest stanowczo przedwczesne. Nie byłoby dobrze, gdyby kasy oszczędności miały podobne ambicje, ale również niesłusznem jest, jeżeli ktokolwiek miałby do Kas pretensje, że nie wywierają one wpływu, przechodzącego ich siły.

Dobrze, żeby Kasy Oszczędności mogły sprostać swoim własnym bezpośrednim obowiązkom.

W. Gajewski.

Działalność Komunalnych Kas oszczędności woj. śląskiego.

Z pomiędzy całego szeregu instytucyj, które należało odbudować po wojnie, a których rozwój można uznać za zadawalający, znajdują się również i komunalne kasy oszczędności.

Podobnie jak w górnośląskiej części województwa Śląskiego, ta i cieszyńskie kasy oszczędności przeszły jednakową ewolucję. Przed wojną rozwijały się i dobrze prosperowały, w czasie wojny, większą część swego kapitału ulokowały w pożyczkach wojennych, po wojnie zaś, w czasie inflacji straciły cały swój majątek i znalazły się znowu w punkcie wyjścia. Sytuacja powojenna była jednak gorsza od sytuacji, jaka istniała w chwili powstania kas oszczędności przed wojną. Powodów na to złożyło się dużo. Z chwilą wprowadzenia nowej waluty złotowej majątek kas równał się zeru lub mało co ponad tę wartość. Ufność do waluty, jak wogóle sama idea oszczędności, znikły zupełnie, ponieważ ludność zrozumiała i nauczyła się już, że oszczędzanie w czasie dewaluacji było czystą stratą, na którą mógł sobie pozwolić tylko człowiek nieprzewidujący. W ten sposób zmysł oszczędnościowy zupełnie zamarł, względnie został zniszczony, ludność oduczona od oszczędzania i wskutek dewaluacji wkładów przedwojennych zupełnie zniechęcona do oszczędzania. Pozatem powstała w czasie dewaluacji znaczna ilość banczków ogłaszała co chwilę swoje upadłości, narażając swoich klientów na straty i szerząc jeszcze większą nieufność do instytucyj finansowych opartych o pewne podstawy.

W tych warunkach kasy oszczędności, podejmując z powrotem swą działalność, miały do pokonania wiele trudności. Jeżeli zaś mimo tego uczyniony został krok naprzód i jak później się przekonamy niebylejaki krok, zawdzięczać to należy przeważnie oifarnej pracy kas oszczędności, które z iście mrówczą cierpliwością zabrały się z powrotem do swego dzieła, które należało rozpocząć znów od podstaw, prawie że z niczego.

Na terenie województwa Śląskiego działa 18 komunalnych kas oszczędności, w tem 6 kas zorganizowanych przez powiaty, 12 zaś przez miasta: z liczby 18 kas, 14 położonych jest w górnośląskiej części Województwa (były zabór pruski) 4 zaś w cieszyńskiej części (były zabór austrjacki).

Naogół kasy te są instytucjami staremi i liczą wcale pokaźną liczbę „wiosen“ jak np. pow. w Lublińcu i miejskie w Bielsku i Cieszynie założone w 1857 r., powiatowa w Rybniku założona 1859 r. w Pszczynie założona w roku 1860, miejska w Skoczowie założona w 1871 r. w Katowicach 1878 r. za wyjątkiem jednej nowopowstałej w roku 1928 Kasy powiatu Świętochłowickiego.

Rozwój tych kas dokonany w ostatniem pięcioleciu jest znamiennym, wskazują one bowiem na to, że nasze życie gospodarcze wypłynęło już na spokojniejsze wody i że społeczeństwo nasze nauczyło się już z powrotem doceniać znaczenia oszczędności, jako podstawy naszego ustroju gospodarczego.

Ogólna suma bilansowa wszystkich 18-tu kas oszczędności łącznie, kształtowała się w poszczególnych latach następująco:

w roku	1925	zł.	5.711.400.14
„	1926	„	14 825.857.29
„	1927	„	24.955.322.21
„	1928	„	61.107.095.37
„	1929	„	86.837.894.88
„	1930	„	110.711.851.65

Cyfry powyższe mówią same za siebie. Jednak dla lepszego uwypuklenia działalności komunalnych kas oszczędności województwa śląskiego przyto-

czymy po kolei ważniejsze pozycje bilansowe tak po stronie biernej jak i po stronie czynnej.

Fundusz zasobowy kas oszczędności wynosił:				Kapitał zakładowy
w roku 1925	zł. 464 643.16	około 18%	wkł. oszcz.	zł. —
„ 1926	„ 2.032.325.45	„ 25%	„ „	„ —
„ 1927	„ 2.092.255.03	„ 11%	„ „	„ —
„ 1928	„ 2.207.585 88	„ 3.6%	„ „	„ 170.657.—
„ 1929	„ 2.617.063.74	„ 3.6%	„ „	„ 671 159.—
„ 1930	„ 3.520 387.94	„ 3.9%	„ „	„ 695 000.—

Inne fundusze zasobowe:

w roku 1925	zł. 2.138.806.37
„ 1926	„ 3.480.867.50
„ 1927	„ 3.725.409.04
„ 1928	„ 4.733.295.24
„ 1929	„ 4.857.419.71
„ 1930	„ 2.615.784 84

Zmniejszenie się innych kapitałów zapasowych tłomaczy się odpisami z powodu dokonywanych wypłat waloryzacyjnych.

Łączne zatem kapitały własne wynosiły:

w roku 1925	zł. 2.603 449.—	t. j. 45 5%	sumy bilansowej
„ 1926	„ 5.513.192 —	„ 37.1%	„ „
„ 1927	„ 5.817.664.—	„ 23 3%	„ „
„ 1928	„ 7.111.537.—	„ 11 6%	„ „
„ 1929	„ 8.145.641.—	„ 8 1%	„ „
„ 1930	„ 6 831.171.—	„ 6 1%	„ „

Wkłady oszczędnościowe i salda kredytowe rachunków bieżących wynosiły:

Wkłady oszczędnościowe:		w tem na rachunkach bieżących	
w roku 1925	zł. 2.662.572.17	w roku 1925	zł. 229.965.28
„ 1926	„ 7.836.517.58	„ 1926	„ 42.171.72
„ 1927	„ 18.002.950.21	„ 1927	„ 1.018.727.17
„ 1928	„ 50 952.962.64	„ 1928	„ 4.975.946.46
„ 1929	„ 72.627.386.81	„ 1929	„ 9.824.352.44
„ 1930	„ 88.615.383.57	„ 1930	„ 6.206 746.68

wkłady oszczędnościowe składają się z wkładów rzecz. oszczędnościowych i sald kredytowych.

Powszechnie twierdzi się, że komunalne kasy oszczędności woj. Śląskiego zebrały olbrzymie publiczne kapitały pieniężne i że one stanowią główną podstawę ich działalności.

Celem sprostowania tych poglądów pozwolimy sobie przytoczyć, że wkłady oszczędnościowe złożone przez prywatnych wkładców wynosiły w roku 1930 64 milj. zł., zaś przez publicznych w tym samym czasie tylko 22 miljonów zł.

Pod pojęcie publicznych wkładców podciągnięte są: instytucje państwowe, samorządowe i prawno-publiczne (Zakłady Ubezpieczeń, Kasy Chorych i t. p.).

Redyskont weksli, z którego korzystały Kasy Oszczędności w innych instytucjach, wynosiły:		kredyty udzielone kasie
w roku 1925	zł. 19.860.78	zł. 163.692.62
„ 1926	„ 134.308.06	„ 798.970.35
„ 1927	„ 102.188.41	„ 400.141.—
„ 1928	„ 233.075.30	„ 1.199.033.50
„ 1929	„ 474.618.82	„ 2.280.681.97
„ 1930	„ 2.044.597.63	„ 3.229.257.—

czyli, że łączne zadłużenie kas wynosiło:

w roku 1925	zł. 183.552.—	t. j. 5	proc. sumy bilansowej
„ 1926	„ 933.278.—	„ 6	„ „ „
„ 1927	„ 502.329.—	„ 2	„ „ „
„ 1928	„ 1.432.108.—	„ 2 3	„ „ „
„ 1929	„ 2.755.299.—	„ 3.1	„ „ „
„ 1930	„ 5 273.854.—	„ 4.7	„ „ „

Wykazany powyżej stosunek procentowy zadłużenia kas oszczędności wykazuje wprawdzie wzrost za ostatni rok, jednak dla ścisłości zaznaczyć należy, że w dużej mierze przyczynił się do tego znaczny wzrost redyskontu, który wzrósł o przeszło 1.5 miljona zł., a który również został zaliczony na obligo kas, jakkolwiek kasy oszczędności, korzystając z redyskontu, przekazują swoje wierzytelności (weksle klientów) innym instytucjom bankowym i tylko z tego tytułu ponoszą za nie odpowiedzialność. Podawany materjał wekslowy, składający się z dużej ilości weksli, przeważnie opiewających na małe kwoty, nie przedstawia dla kas prawie żadnego ryzyka.

Przechodząc z kolei do operacyj czynnych, stwierdzamy, że kasy miały w pogotowiu kasowem pierwszego rzutu następujące kwoty:

	w Kasach	w bankach
w roku 1925	zł. 130.701.04	zł. 843.323.43
„ 1926	„ 781.541.53	„ 2.532.745.33
„ 1927	„ 526.260.42	„ 5.915.389.13
„ 1928	„ 823.663.32	„ 8.534.460.55
„ 1929	„ 750.594.76	„ 10.846.417.—
„ 1930	„ 495.543.78	„ 5.148.869.63

Niezależnie od tego (tak zwane pogotowie kasowe drugiego rzutu) ulokowano:

	w papierach państwowych	w papierach wartościowych funduszu zasobowego:
w roku 1925	zł. 263.785.36	zł. 2.642.—
„ 1926	„ 673.454.78	„ 762 933.75
„ 1927	„ 1.186.927.69	„ 1.107.444.28
„ 1928	„ 3.372.279.63	„ 1.783.682.51
„ 1929	„ 7.032.388.23	„ 1 818.493.43
„ 1930	„ 6.629.384.61	„ 1.815 867.43

czyli, że łącznie pogotowie własne kas oszczędności wynosiło:

w roku 1925	zł. 1.240.451.—	czyli 46.58%	sumy bilansowej
„ 1926	„ 4.750.683.—	„ 60.62%	„ „
„ 1927	„ 8.736.020.—	„ 48 52%	„ „
„ 1928	„ 14.514.084.—	„ 28.48%	„ „
„ 1929	„ 20.445.260.—	„ 28.15%	„ „
„ 1930	„ 13.881.663.—	„ 15.66%	„ „

Ubytek zapasów kasowych w ostatnim roku tłumaczyć należy przeciągającym się kryzysem gospodarczym, jaki przeżywaliśmy, a który jeszcze trwa, oraz wzmożoną działalnością kredytową kas oszczędności.

Operacje kredytowe komunalnych kas oszczędności przedstawiają się następująco:

	Kredytu wekslowego udzieliły Kasy Oszczędności:	Pożyczek na skrypty dłużne
w roku 1925	zł. 303.485.23	zł. 717.172.01
„ 1926	„ 2.293.954.22	„ 531.950.13
„ 1927	„ 3.725.729.93	„ 1.018.101.05
„ 1928	„ 7.062.133.01	„ 4.128 466.46
„ 1929	„ 11.922.937.18	„ 3.609.143.26
„ 1930	„ 14.351.297.50	„ 5.667.259.33

	Pożyczek na rachunkach bieżących pod zastaw:	Pożyczek hipotecznych:
w roku 1925	zł. 680.727.64	zł. 1.356 585.48
„ 1926	„ 682.221.80	„ 2.953.821.25
„ 1927	„ 900.893.99	„ 6.378.749.63
„ 1928	„ 6.102.556.52	„ 22.892.061.07
„ 1929	„ 8.128.708.54	„ 32.620.193.29
„ 1930	„ 13.986.900,17	„ 45.896.954.53

Pożyczek komunalnych:

w roku 1925 zł.	997.951.08	w roku 1928 zł.	2 290.082 98
„ 26 „	1.569.638.32	„ 29 „	3.443 662.63
„ 27 „	1.719 564.95	„ 30 „	5.426 318.51

Porównywując sumy pożyczek komunalnych z sumą wkładów oszczędnościowych, stwierdzamy, że od r. 27 pożyczki komunalne wynoszą mniej niż 10% wkładów.

Łączna zatem suma kredytów udzielona przez kasy wynosiła:

w roku 1925 zł.	4.056.970.—	w roku 1928 zł.	42.475.238.—
„ 26 „	8.031.584.—	„ 29 „	59.724.643.—
„ 27 „	13.743.036.—	„ 30 „	85.328.728.—

Jeżeli zechcemy obecnie przeprowadzić podział na kredyt krótko i długoterminowy i ustalić ich wzajemny stosunek natrafimy na trudności.

Bezsprzecznie do kredytu długoterminowego zaliczyć wypadnie:

a) pożyczki hipoteczne,
b) „ komunalne,
c) skrypty dłużne,

Niezależnie od powyższego, poważna część kredytów wykazywanych pod weksle zdyskontowane, oraz pod pożyczkami terminowemi, jest kredytem długoterminowym przechodzącym ponad okres 1 roku. Dla ścisłości więc należy przyjąć, że z sum tych conajmniej 20% jest, właściwie mówiąc, kredytem długoterminowym i dodać do poprzedniej grupy.

W ten sposób otrzymamy zestawienie, według którego kredyt długoterminowy wynosił, w latach:

1925 zł.	3 268 850.—	t. j. 80.59%	ogółu kredytów udzielonych
26 „	5.650.644.—	„ 70.35%	„ „ „
27 „	10.041.738.—	„ 73.06%	„ „ „
28 „	30.943.386.—	„ 72.85%	„ „ „
29 „	43 683.227.—	„ 73.14%	„ „ „
w roku 1930 zł.	61.658.170.—	t. j. % 73.43	

Kasy oszczędności, angażując się poważnie w kredyty długoterminowe, dały wybitny dowód, że rozumieją swoje społeczne obowiązki nałożone przez ustawodawcę i przyczyniły się w znaczny sposób do wzmożenia ruchu budowlanego na terenie Województwa.

Prawda ta wystąpi jeszcze wyraźniej, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w obecnych czasach bardzo mało instytucyj udziela kredytów długoterminowych na cele budowlane.

Stwierdziwszy powyższe, co zapisać należy na korzyść Kas Oszczędności, należy również dodać, że stosunek długoterminowego kredytu do krótkoterminowego jest stanowczo za wysoki i może szczególnie w obecnych czasach okazać się niebezpiecznym. Celem zahamowania dalszego rozwoju kredytu długoterminowego powzięto na Walnem Zebraniu Związku Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego rezolucję, w myśl której k r e d y t d ł u g o t e r m i n o w y n i e m o ż e p r z e k r o c z y ć 50% o g ó l n e j s u m y u d z i e l o n y c h k r e d y t ó w.

Z powodu braku danych nie możemy udowodnić cyfrowo, jaki zasięg miała działalność kredytowa komunalnych kas oszczędności województwa Śląskiego, niemniej jednak, na podstawie dokładnej znajomości stosunków określić go można, jako bardzo szeroki. Przeciętna pożyczka wekslowa i na skrypta dłużne wynosić będzie ponad 1.000 zł. dla kupiectwa zaś i rzemiosła ponad 5.000 — zaś przeciętna pożyczka hipoteczna około 10 — 15.000 zł.

Na podstawie tych szacunkowych cyfr możemy obliczyć, że kredyt Kas Oszczędności płynie szerokim strumieniem, przychodząc z pomocą rzemiosłu, rolnictwu, kupiectwu, drobniejszym zakładom wytwórczym oraz robotnikom i urzędnikom.

Własne ruchomości i nieruchomości kas wynosiły:

w roku 1925 zł.	353.318.—
„ 26 „	1.436.179.—
„ 27 „	1.538.411 —
„ 28 „	1.773.353.—
„ 29 „	1.999.794.—
„ 30 „	3.108.459.—

Jako uzupełnienie powyższych cyfr wypada przytoczyć, że suma bilansowa rachunku zysków i strat wynosiła:

w roku 1925 zł.	
„ 26 „	1.684.953.87
„ 27 „	1.705.086.73
„ 28 „	3.802 015.25
„ 29 „	7.325 928.88

przyczem uwypuklić należy, że procenty i prowizje wypłacone i otrzymane wynosiły:

	wypłacone.	otrzymane.
w roku 1925 zł.		
„ 26 „	467.937 25	1.001.473.63
„ 27 „	822.729.05	1 250.836 32
„ 28 „	2.253.985.24	3.483.610.47
„ 29 „	4.331.181.42	6.778.960.91

zaś koszta handlowe:

w roku 1925 zł.	
„ 26 „	248.438.68
„ 27 „	326.835.62
„ 28 „	689.169.58
„ 29 „	1.061.015.75

czyli znikomy odsetek.

Przedstawione powyżej rezultaty działalności Komunalnych Kas Oszczędności byłyby niezupełne, gdyby nie uwzględniło się sytuacji, w jakiej się Kasy Oszczędności po wojnie znalazły, gdzie musiały one pokonać szereg trudności, o których wspomniano na początku.

Tylko bardzo intensywna praca i umiejętna propaganda mogły spowodować takie wyniki.

Jeżeli o propagandzie mowa, to miarą jej jest przeszło 26,000 dzieci szkolnych zorganizowanych w końcu 1929 r. w Komunalnych Kasach Oszczędności Województwa Śląskiego na ogólną liczbę 194.478 dzieci.

Również i sfery robotnicze zostały wciągnięte w orbitę wpływów idei oszczędnościowej przez zorganizowanie robotniczej Kasy Oszczędności przez Komunalną Kasę Oszczędności powiatu Świętochłowickiego. Jest to narazie początek, do Kasy bowiem należy tylko 1.100 robotników, niemniej jednak da ona podstawę do dalszego kontynuowania tego rodzaju oszczędności.

Z powyżej przytoczonych momentów i cyfr konkluzje są jasne. Wskazują one bowiem, że Kasy Oszczędności rozwijają się dobrze, że działalność ich z roku na rok wzrasta, że rola ich jako instytucyj kredytowych jest bardzo poważna i że będąc rozsadnikami idei, na podstawie której opiera się nasz ustrój gospodarczy, wywiązały się z zadania nałożonego przez ustwodawcę.

Mgr. Marjan Tułacz.

BILANS KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI m. st WARSZAWY
na dzień 31-go grudnia 1930 r.

Stan czynny

	ZŁOTE
Kasa	1.404 971,59
Kasa walut obcych	76.252,56
Bank Polski	4.194,01
Pocztowa Kasa Oszczędności	53 179,07
R-ki bież. w instyt. kredyt.	8.319 660,24
R-ki bież. w instyt. kredyt. w obcej wal.	1.241.770,32
Papiery wartościowe własne	7.324 001,30
Pożyczki zabezpieczone hipotekami	17.080.832,—
Pożyczki w r-kach bież. zabezp. hipot.	1 452.552,—
Pożyczki termin. na zastaw pap. wartośc.	3.331 245,-
Pożyczki w r-kach bież. zabezp. pap. wartośc.	6.577 806,76
Pożyczki termin. na zastaw tow.	78.269,—
Pożyczki w r-kach bież. na zastaw tow.	405.397,—
Pożyczki w r-kach bież. na zastaw weksli	246 989,—
Weksle zdyskontowane	433.783,49
Weksle protestowane	10.399,—
Pożyczki rzemieślnikom i drobnym wytwórcom	7.623,—
Pożyczki udzielone Zw. Kom. Warsz. i jego przedsiębiorstwom	4.869 126,66
Ruchomości	54.751,75
Koszty handlowe 1931 r.	12.570,--
Sumy przechodnie	105.939,59
Procenty zaległe	187 846,86
	53.279 160,20
Dokumenty do inkasa	406.636,40
Udzielone gwarancje	455.186,50
	54 140.983,10

Stan bierny

		ZŁOTE
Kapitał obrotowy		250.000,—
Kapitał zakładowy		268.658,11
Kapitał rezerwowy		537.316,23
Rezerwa na możliwe straty na poż. tow.		142 660,—
Rezerwa na możliwe straty na wekslach protest.		9.500,—
Rezerwa na możliwe straty na zlombard. w Kasie pap. wartośc		20.000,—
Rezerwa na możliwe straty na %% od poż. hipot.		10 000,—
Fundusz wyrównawczy wartości pap. wartośc. własnych		67.977,50
Fundusz amortyzacyjny ruchomości		21 366,—
Wkłady oszczędnościowe złotowe		37.569.710,82
Wkłady oszczędnościowe w obcej walucie		3.641.949,16
Rachunki bieżące		9 780.613.—
Komunalne Kasy Oszczędności		13,-
Korespodenci Nostro		98,60
Różni wierzyciele:		
na rachunku poż. w r-kach bież. na zastaw pap. wartośc.	206.951,40	
na r-ku poż. w r-kach bież. na zast tow.	20,—	
na r-ku poż. w r-kach bież. zabezp. hip.	182,—	
na r-ku sum przechodnich	141 956,36	349.109,76
Opłaty stemplowe		618 40
Należności skarbu		19 599,86
Procenty i prowizje 1931 r.		118.266,31
Czysty zysk		471.703,45
		53 279.160,20
Różni za inkaso		406.636,40
Zobowiązania z tytułu udziel. gw.		455.186,50
		54.140.983,10

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA ROK 1930 KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI M. ST. WARSZAWY

Winien

	Złote	
I. Proc. wypł. lub dol. do kap. wkładców:		
a) od wkładów oszczędn.	2.941.080,14	
b) od wkładów na r-kach bież.	930 089,91	3.871.170,05
II. Prowizja kierownikom Agentur		3.177,72
III Koszty handlowe:		
a) wynagrodz. personelu	557.687,54	
b) świadcz. na rzecz prac.	44.050,49	
c) udział w kosztach Zarz. Główn.	22.500,—	
d) opłata członk. do Biura Zjazdów Inst. Oszczędn.	1.000,—	
e) komorne, opał i światło	75.776,90	
f) księgi, druki, materjały piśm., porto, telefony i pren. pism	27.040,12	
g) wyd. propag. i organ. kas szkoln.	29.568,10	
h) pomoc prawna i opłaty stemplowe	4.842,—	
i) opłaty stemplowe	9.907,33	
j) remont lokalu, porządki gospod., ubezp. od ognia, kradzieży i rabunku, przejazdy służb., przewóz pieniędzy i różne drobne wydatki	30.892,01	803.264,49
IV. Amortyzacja ruchomości		5.810,—
V. Odpisy:		
a) na rezerwę na możliwe straty na poż. towarowych	62.400,—	
b) na rezerwę na możliwe straty na wekslach protestowanych	8.000,—	
c) na rezerwę na możliwe straty na zlombardow. w Kasie papierach wartościowych	20 000,—	
d) na rezerwę na możliwe straty na procentach od poż. hipotecznych	10.000.—	100.400,—
Czysty zysk za 1930 r.		471.703,45
		5.255.525,71

Ma

	Złote	
I. Zysk na wylosowanych papierach wartościowych własnych		61 220,60
II. Procenty otrzymane		
a) od papierów wartośc. własnych	695.696,45	
b) od lokat w instyt. kredyt.	720.109,44	
c) od poż. zabezp. hipotekami	1.619.956,04	
d) od poż. na zastaw pap. wartośc.	305.700,31	
e) od poż. na zastaw towarów	7.513,80	
f) od poż. wekslowych	51 411,45	
g) od poż. komunalnych	600.072,49	
h) od r-ków otwartego kredytu	1.005.977,05	
i) różne	21 432,83	5.027.869,86
III. Prowizje otrzymane:		
a) za przechow. i asekur. papierów wartościowych	33.302 80	
b) różne	116.203 43	149 506,23
VI. Wpływy zwrotne		16.929,02
		5.255.525,71

Dyrektor:
—) M. Szczepkowski.

Zastępca Dyrektora:
(—) K. Huzarski.

Zastępca Dyrektora i Kierownik Centralnej Księgowości:
(—) E Zacharzewski.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1930.

Ze sprawozdania Państwowego Banku Rolnego za rok 1930 wynika, że w dniu 31 grudnia 1930 r. zadłużenie rolnictwa w tym banku doszło do wysokości 960 miljonów złotych. Na sumę tę składają się kredyty długoterminowe w listach zastawnych i obligacjach meljoracyjnych, których udzielono w wysokości 322,5 milj. zł., kredyty z rządowych funduszów administrowanych przez P. B. R. rozprowadzone w sumie powyżej 354,5 milj. zł., wreszcie kredyty krótkoterminowe z własnych obrotowych środków banku, które przekroczyły 282 milj. zł.

Wszystkie wymienione kredyty bez względu na ich formę udzielane są na cele związane z podniesieniem wartości produkcyjnej gospodarstw rolnych.

Nie sposób wyszczególnić na tem miejscu w jak szerokim zakresie Państwowy Bank Rolny przyczynił się do wzrostu rentowności naszych warsztatów rolnych zarówno przez bezpośrednią pomoc kredytową, jak również przez finansowanie przedsiębiorstw przedewszystkiem spółdzielczych — mających za zadanie kredytowanie, przerób i zbyt produkcji rolniczej; wiadomo, że dzięki kredytom meljoracyjnym Banku przywrócono lub przywraca się wartość użytkową przeszło 150 tys. ha. nieużytków, spółdzielczość rolnicza rozwijającą się pomyślnie zawdzięcza to kredytom P. B. R. w wysokości powyżej 136,5 milj. zł., Kasom Komunalnym Państwowy Bank Rolny dostarczył do obrotu ok. 63 mil. zł., a znaczny procent naszej ludności rolniczej zawdzięcza indywidualnym długo — i krótkoterminowym kredytom Banku uporządkowanie zadłużenia i możność postawienia swych gospodarstw na nowoczesnym poziomie.

Istnieją dwa czynniki, umożliwiające gromadzenie oszczędności rolniczych. Pierwszym jest opłacalność gospodarstw i podniesienie ich siły produkcyjnej, na co nie można spoglądać pod kątem dzisiejszej przejściowej, a rzeczywiście niepomyślnej dla rolnictwa konjunktury. Drugim czynnikiem jest liczna i dobrze zorganizowana sieć Kas zachęcająca do lokowania swych wkładów oszczędnościowych. Jeżeli obecnie w Polsce te dwa warunki sprzyjające rozwojowi akcji oszczędnościowej istnieją, to śmiało można powiedzieć, że Państwowy Bank Rolny znacznie się do tego przyczynił.

Mamy więc warunki, umożliwiające akcję oszczędnościową, która nawet dzisiaj zwolna się rozwija; po przejściu obecnego ostrego kryzysu spodziewać się można, że ruch oszczędnościowy w naszem rolnictwie nabierze dopiero właściwego rozmachu.

Kapitalizacja wewnętrzna.

(Z okazji Zjazdu Delegatów Instytucyj Oszczędnościowych dn. 28. VI 1931 r.)

Dekret Prezyd. Rzplitej z dnia 13 kwietnia 1927 roku o Komunalnych Kasach Oszczędności (K. K. O.) położył wzorem Państw Zachodnich trwałe podwaliny pod organizację nowego typu Zakładów pieniężno-kredytowych, opartych o rękojmię Związków Samorządowych, a mających na celu obok gromadzenia oszczędności również pomoc kredytową dla warstw ludności gospodarczo upośledzonych.

W wyniku tego dekretu istniejące od dawna w dwóch zaborach (pruskim i austrjackim) Publiczne Kasy Oszczędności musiały się przeorganizować w myśl nowych podstaw prawnych, a w byłym zaborze rosyjskim, który Kas tego typu wcale nie posiadał, zaczęły od lat trzech tworzyć się nowe placówki finansowe o cechach użyteczności publicznej i stanowisko swe dzięki pupilarnej gwarancji lokat i kapitałów gospodarczo utrwalać.

Odbudowa kapiału ojczystego w Polsce (kapitalizacja wewnętrzna) toruje sobie drogi trzema łożyskami, a mianowicie:

a) przez Komunalne Kasy Oszczędności (376) z ogólną sumą wkładów i lokat (na 1 maja b. r.) zł. 636 miljonów, a to łącznie z Galicyjską Kasą we Lwowie i Rusińską w Przemyślu:

b) przez Spółdzielnie Kredytowe (4826) z sumą wkładów zł. 350 miljonów (na 1 kwietnia b. r.) oraz przez:

c) P. K. O. (4 oddziały i 4423 urzędów pocztowych) z sumą wkładów (1 maja b. r.): zł. 294 miljonów.

Ogólno-polski przeto zjazd delegatów instytucyj oszczędnościowych dnia 28 bież. m. w drodze zbiorowej wymiany poglądów i wniosków licznego zespołu sił fachowych wyda niewątpliwie dodatnie rezultaty i unormuje cały szereg zagadnień, wysuwanych przez życie w zakresie odbudowy kapitału ojczystego.

Kapitalizacja wewnętrzna tak potrzebna przedewszystkiem Polsce, jako młodemu organizmowi Państwowemu ,który przedewszystkiem liczyć powinien na siły własne nie zaś obcą pomoc finansową, odegrać może i powinna w rozbudowie dobrobytu społeczeństwa rolę pierwszorzędną zwłaszcza na gruncie Komunalnych Kas Oszczedności, które już w dobie obecnej zajmują w Polsce przodujące miejsce.

O tej roli i znaczeniu kapitalizacji wewnętrznej świadczyć może fakt, iż w dobie obecnej, mimo kryzysu gospodarczego cyrkuluje w obrocie pieniężnym w samych tylko Komunalnych Kasach Oszczędności kwota zgórą 600 miljonów złotych, która w drodze pomocy kredytowej, udzielanej przedewszystkiem warstwom gospodarczo upośledzonym, wydatnie zasila i w sposób twórczy ożywia warsztaty drobnego rolnika, rzemieślnika i kupca.

Oczywiście pomoc ta, udzielana na warunkach przystępnego kredytu, jest jednocześnie skutecznym środkiem zaradczym przeciwko dotychczas jeszcze rozpowszechnionej w Polsce lichwie pieniężnej.

Dla ilustracji powyższego powołać się możemy na fakt, iż zorganizowana przed dwoma i pół laty Komunalna Kasa Oszczędn. powiatu Warszawskiego, a poręczona materjalnie przez Warszawski Związek Komunalny (5 miast oraz 26 gmin podstołecznych) przy początkowym kapitale zakładowym zł. 50.000. — zdołała przez ubiegły okres swej działalności zgromadzić oszczędności na sumę 10.187.000 zł. (przy 9.600 wkładach), udzielając w tymże czasie pomocy kredytowej 12.000 pożyczkobiorcom na ogólną sumę zł. 18.000.000 — przy ogólnym obrocie rocznym sięgającym 53 miljony zł.

Na miejsce przeto próżni, która istniała przed trzema laty na terenie podstołecznym w zakresie kredytu dla warstw gospodarczo-upośledzonych, nie mających dostępu do wielkich Instytucyj finansowych, powstał nowy aparat pieniężno-kredytowy o dużem już rozgałęzieniu społecznem skutecznie przyczyniający się do kapitalizacji wewnętrznej, a w wyniku tego do zasilenia szerokich warstw społeczeństwa przystępną pomocą kredytową.

A. Downar.

Notatki i uwagi

Kredyty zastawowe.

Przy dyskusji nad znaczeniem kredytów zastawowych na konferencji w Ministerstwie Rolnictwa padały nadzwyczaj ciekawe i budzące poważne refleksje oświadczenia. Kredyt zastawowy miał za zadanie umożliwić większym producentom zboża spłatę różnych ich zobowiązań na jesieni bez konieczności rzucania na rynek większych partji zboża. W ten sposób jedynie można się zabezpieczyć przed sezonową zniżką cen zboża na jesieni.

Otóż cel ten zasadniczy nie był osiągnięty wobec nieprzestrzegania przez kontrahentów warunków umowy, pomimo nawet narażania się na konsekwencje karne. Według oświadczenia przedstawiciela jednego z banków państwowych w 80% zboże zastawione nie było przechowane, czyli cel, jeżeli mówimy o regulowaniu cen, nie zotsał zrealizowany.

Dużo smutku brzmiało w oświadczeniu p. prezesa Fudakowskiego, który stwierdził wielki zawód, jaki spotkał tych, którzy opracowywali ustawę o kredycie zastawowym, uznając instytucję zastawu za poważny środek dla regulowania cen zboża, i dla stworzenia najzdrowszej podstawy dla kredytu nie wymagającego żyra sąsiadów. Niestety, według słów p. F. poszliśmy po linji nieprzestrzegania ustawy. Największą krzywdę rolnikom i kredytowi zastawowemu zrobiły sądy, karząc winnych usunięcia zastawu karami po kilkadziesiąt złotych; z kar tych winni sobie kpili. Doszło do tego, co oświadczyli przedstawiciele banków, że banki przed dokonaniem rewizji zastawu zasięgały opinji miejscowych instytucyj społecznych, czy warto robić rewizję, gdyż wolały zupełnie pozostawiać kontrahentów bez kontroli, niż narażać się na podobnego rodzaju wyroki sądów.

Z powodu nieprzestrzegania warunków umowy przez producentów i sprzedawanie zastawionego zboża, banki zamiast prześladować winnych, wobec stanowiska sądów poszły również na złą drogę, żądając dodatkowych zabezpieczeń w formie żyr na wekslach, które przecież same są dodatkowem zabezpieczeniem a pierwszem i zasadniczem jest umowa o zastawie. W ten sposób ustawa o kredycie zastawowym ulega dalszemu wypaczeniu.

Słusznem wobec tego było zapytanie przedstawiciela organizacyj rolniczych województw zachodnich, czy można jeszcze mieć nadzieję na zainteresowanie się kredytem zastawowym kapitału zagranicznego skoro w praktyce zastaw został sprowadzony do fikcji?

Na konferencji wszyscy bez wyjątku przedstawiciele banków państwowych i prywatnych, instytucyj społecznych i komunalnych, ziemian i organizacyj rolniczych żądali wzmocnienia odpowiedzialności karnej i należyte stosowanie ustawy przez sądy, ażeby, jak to powiedział p. dyr. Mieczkowski (Bank Polski) przywrócić zaufanie tak ważnemu instrumentowi kredytowemu jak zastaw.

Co do technicznych szczegółów, to uznano za potrzebne, by spłata względnie likwidacja była rozłożona równomiernie na 7 rat od stycznia do lipca. Konieczność równomiernego rozłożenia likwidacji zastawu na szereg miesięcy wykazało nam doświad-

czenie ze stycznia — lutego r. b., gdy z konieczności likwidacji zastawu zbyt poważne ilości rzucone na nasz rynek wewnętrzny spowodowały zniżkę cen.

Postulat wysuwany przez banki, ażeby ze względu na bezpieczeństwo kredyty wynosiły mniej niż 50% wartości zboża, pomimo uwag krytycznych był przez większość aprobowany, głównie wobec słusznego argumentu, że, dysponując ściśle określoną cyfrą kredytu na ten cel, cyfrą bardzo ograniczoną, możemy zawsze tylko część zboża unieruchomić przy pomocy kredytu zastawowego. Konkluzja ogólna — należy ściśle trzymać się przepisów prawa, gdyż dowolność doprowadzi do zmarnowania najlepiej pomyślanych instytucji.

Komunalne kasy oszczędności na terenie województw centralnych i wschodnich niewielki wzięły udział w rozprowadzaniu kredytu zastawowego, może dlatego ostrożniej postępowały i prawdopodobnie nie spotkają je z tego tytułu zawody i straty. Dotychczasowe przynajmniej spłaty kredytów wziętych za pośrednictwem P. Banku Komunalnego są najzupełniej zadawalające.

Kolektura Loterji.

Generalna dyrekcja Loterji Państwowej, wobec niemożności uporządkowania swych należności, cofnęła kolekturze N. 155 E. Lichtensteina koncesję na sprzedaż losów loteryjnych. Kolektura E. Lichtensteina należała do jednej z największych kolektur loterji państwowej w Polsce. Kolektura ta w ciągu ostatnich kilku lat otrzymywała po 17.000 losów do każdej Loterji. Ostatnio wobec niewywiązania się przez kolekturę z zobowiązań względem skarbu Państwa zmniejszono ten kontyngent do 8000 losów, gdy jednakże i to nic pomogło, cofnięto koncesję i ustanowiono nad kolekturą własny Zarząd Generalnej Dyrekcji.

Ponieważ są wypadki, że niektóre z Komunalnych Kas Oszczędności podjęły się sprzedaży losów loteryjnych, musimy ze swej strony wyjaśnić niewłaściwość i niebezpieczeństwo takiego postępowania. Kolektor Loterji, otrzymawszy od dyrekcji pewną ilość losów, musi je bezwzględnie zapłacić. Jeśli zatem nie rozsprzeda wszystkich losów, różnica obciąża jego rachunek. Kolektor otrzymuje prowizję od sprzedaży losów i od wygranych. Jeśli wygrana padnie na los, który pozostaje w jego władaniu, jako niesprzedany, przypada wtedy ta wygrana na rzecz kolektora. Czynności te są połączone rzecz prosta, z ryzykiem, które dla instytucyj, administrujących drobnemi wkładami jest niebezpieczne, gdyż może narazić Kasę na straty i związane z tem komplikacje płatnicze. Oprócz tego odgrywa tu rolę moment wychowawczy. Kasy mają przyuczać społeczeństwo do polegania na własnych siłach i na własnych środkach, tworzonych drogą systematycznego oszczędzania. Wszelkie narady i umowy losowe stoją zatem w sprzeczności z ideologją Kas. Tak bowiem, jak Kasa powinna wchodzić w interesy tylko pewne i dostatecznie zabezpieczone, obywatel winien w myśl ideologji oszczędnościowej tworzyć podstawy swej przyszłości, choćby na krótką metę obliczonej, na mocnym gruncie. A tym trwałym gruntem nie jest gra w takiej, czy innej formie, a systematyczna oszczędność.

Wiadomości bieżące

KRONIKA KRAJOWA

Ogólno - Polski Zjazd Instytucyj Oszczędnościowych odbędzie się w dniu 28 czerwca r. b.

pod protektoratem

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — **prof. Ignac. Mościckiego.**

Prezydjum honorowe: **Ignacy Matuszewski**—Min. Skarbu; **Gen. Felicjan Sławoj - Składkowski** — Minister Spraw Wewnętrznych; **Sławomir Czerwiński** — Min. W. R. i O. P.

Komitet honorowy: **Gen. Dr. Roman Górecki** — Prezes Banku Gosp. Kraj.; **Dr. Henryk Gruber** — Prezes Pocz. Kasy Oszczędności; **Seweryn Ludkiewicz** — Prezes Państwowego Banku Rolnego; **Dr. Władysław Wróblewski** — Prezes Banku Polskiego; **Juljusz Zdanowski** — Prezes Zw. Związków Kas Oszczędności.

Komitet organizacyjny: **Dr. Henryk Gruber** — Prezes P. K. O.; **Dr. Tadeusz Federowicz** — Nacz. Dyr. K. O. w Krakowie; **Dr. Adam Kocur** — Prezes Kom. Kas. Oszczędn. woj. śląskiego; **Kazimierz Słomski** — Nacz. Red. „Czasopisma Kas Oszczędności" w Poznaniu; **Dr. Marjan Starzewski** — Dyr. Techniczny P. K. O.; **Dymitr Szarzyński** — Dyr. Pol. Banku Komunalnego; **Mieczysław Szczepkowski** — Prezes Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie; **Dr. Stefan Uhma** — Prezes Związku Polskich Kas Oszcz. we Lwowie; Sekretarz Generalny Komitetu Organizacyjnego — **Tadeusz Dziekoński.**

Program.

Niedziela, 28 czerwca:

Godz. 9-ta: Plenarne posiedzenie w sali Rady Miejskiej: a) przemówienie powitalne Prezesa Komitetu Organizacyjnego **Dr. H. Grubera.**

Godz. 9-^{30}: b) Referat prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego **Dr. A. Krzyżanowskiego.**

Godz. 10-^{30}: c) referat Prezesa Związku Małopolskich Kas Oszczędn. **Dr. Stefana Uhmy.**

Godz. 15-^{30}: Zwiedzanie Warszawy.

Godz. 20: Przedstawienie w Teatrze Wielkim.

Godz. 22-^{30}: Raut na Zamku, wydany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Obrady III-go Ogólnopolskiego Zjazdu Komunalnych Kas Oszczędności.

Odbędą się w poniedziałek, dn. 29 czerwca:

Z referatami: **Dyr. Kazimierza Namysła:** „Współdziałanie finansowe Komunalnych Kas Oszczędności", **Red. Wacława Gajewskiego** i **Dyr. Stanisława Ziobrowskiego:** „Polityka kredytowa K. K. O. i rozprowadzanie funduszów państwowych przez K. K. O.".

Ze Związku Związków K. K. O.

Wobec powrotu z Czechosłowacji delegatów Związków K. K. O. pp. J. Rożkowskiego i L. Wuttkego, którzy byli bardzo gościnnie przyjmowani i z wielką starannością wtajemniczani w pracę czechosłowackich Kas Oszczędności, Prezes Związku Związków K. K. O. p. J. Zdanowski wysłał następujący list z podziękowaniem:

„Spolek Sporitelen Ceskoslowenskych — Praha II.

Nasi wysłannicy, którzy jeździli do Czechosłowacji dla zbadania na miejscu świetnych wyników pracy Waszych Kas Oszczędności i działalności wspólnych instytucyj tych Kas, wrócili już do domów.

Mówią nam oni o wielkiej pracy, jaką w Waszym kraju widzieli i o umiejętnych na długoletnich doświadczeniach opartych poczynaniach.

Mówią nam o niezmiernej życzliwości i gościnności z jaką się u Was spotkali i jaka im całą drogę towarzyszyła.

Mówią nam wreszcie i o wielkiej pomocy, jakiej w swem zadaniu ze strony organizacyj zbiorowych Waszych doznali.

Dziękujemy serdecznie za te wszystkie objawy tej solidarności, którą wraz z Wami uznajemy za niezbędną dla naszych narodów.

Nie mogę sobie odmówić przyjemności, by raz jeszcze nie podziękować za przemiłe chwile niedawno spędzone w Bratislavie, przesyłając pozdrowienia dla Zarządu Kasy Bartislavskiej i dla Zarządów Svaza i Spolku, których współdziałanie w utrzymaniu naszych wzajemnych stosunków zawsze wysoko cenimy."

Rozprowadzenie kredytu krótkoterminowego P. Banku Rolnego.

Stan kredytu krótkoterminowego B. R. na dzień 30 kwietnia wyrażał się ilczbą 235.901 tysięcy zł. Kredyt ten został rozprowadzony jak poniżej: Rolnicy ogółem t.j. indywidualnie i grupowo, spółki wodne i spółki maszynowe otrzymali 40.783 tysięcy zł. czyli 17.3% sumy ogólnej; Spółdzielnie ogółem, a więc kredytowe, rolniczo-wytwórcze, rolniczo-handlowe, mleczarskie, jajczarskie, spożywcze i t. p. otrzymały 113.207 tysięcy zł., co stanowi 48.0% ogółem; związki i instytucje komunalne, a więc wydziały powiatowe, powiatowe kasy oszczędności, gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, zakłady aprowizacyjne — itp. otrzymały 51.447 tysięcy zł. czyli 21.7% ogółu kredytów; przedsiębiorstwa rolniczo-handlowe i rolniczo-przemysłowe otrzymały 18.795 tysięcy zł. co stanowi 8.0% sumy ogólnej; Banki Akcyjne otrzymały 6.998 tysięcy zł., co stanowi 3.0% ogółu; Społeczne instytucje kultury rolnej otrzymały 2.401 tysięcy zł. co stanowi 1.0% ogółu i instytucje parcelacyjne otrzymały 2.270 tysięcy zł., co stanowi 1.0% sumy ogólnej.

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.

Ze sprawozdania rocznego notujemy kilka cyfr. Kasa jest w dalszym rozwoju. Suma wkładów oszczędnościowych z 40146381 zł. w r. 1929 wzrosła do 49.813.750 zł. Wkładki przeznaczone na specjalne cele i związane na pewien okres czasu oprocentowuje G. K. O. wyżej, a mianowicie: wkładki przeznaczone na kurację, podróż, gwiazdkę, związane na 6 miesięcy o ½% wyżej. Wkładki przeznaczone na usamodzielnienie się, założenie warsztatu, sklepu, budowę własnego domu związane na 3 lata o 1% wyżej. Wreszcie wkładki przeznaczone na posag, wyprawę i t. p. związane na 9 lat o 2% wyżej.

Kasa wypłaca premje za systematyczne oszczędzanie. W r. 1930 premje z tego tytułu wyniosły 3.200 zł., Czysty zysk w r. 1930 wyniósł 795.180 zł. 67 gr.

Rozwiązanie Rady kasy i złożenie z urzędu członków Zarządu w k. k. o. pow. jędrzejowskiego.

Wojewoda kielecki dekretem z dnia 23 maja r. b. rozwiązał Radę i złożył z urzędu 2 członków zarządu, naznaczając trzeciego członka zarządu na komisarza kasy.

Powodem do rozwiązania były, jak podaje dekret, stwierdzone poważne nieprawidłowości Zarządu w prowadzeniu kasy oraz wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom prawnym i postanowieniom statutu kasy.

W szczególności stwierdzono między innemi fakty:

a) udzielania pożyczek bez należytego zabezpieczenia,
b) wykorzystania pożyczek przez personel kasy, a nawet przez członków zarządu i rady kasy, wprawdzie na zasadzie uchwał Rady kasy po myśli § 8 ustęp ostatni, jednak bez przestrzegania przepisów §§ 13 i 14 tego statutu,
c) nieściąganie udzielonych pożyczek w terminach płatności i t. p.

Stwierdzono ponadto, że zarząd oraz rada kasy nie wykazywały dostatecznej inicjatywy w kierunku propagowania oszczędności pomiędzy szerokiemi warstwami mieszkańców powiatu, czego dowodem jest nazbyt niska kwota wkładów oszczędnościowych, wynosząca według bilansu kasy na dzień 31. XII. 1930 r. zaledwie zł. 29.329.19 oraz mała ilość kont oszczędnościowych, a także zupełny brak wkładów szkolnych.

Komunalna kasa oszczędności pow. Oszmiańskiego.

Działalność komunalnej kasy oszczędności pow. Oszmiańskiego w trzecim roku jej istnienia zaznaczyła się dalszym wzrostem operacyj, które zamknęły się sumą obrotową złotych 6.560.000.

Kapitał zakładowy zwiększył się do 30.000 zł. t. j. o sumę zł. 10.000.

Akcja oszczędnościowa rozpoczęta od początku istnienia kasy wzmogła się jeszcze w okresie sprawozdawczym. „Dzień Oszczędności", na który zmobilizowano wszystkie siły, skupił powszechną uwagę i wpłynął na wzrost zanterosowania działalnością kasy.

Dowodem tego napływ oszczędności w większych miastach nawet ze znacznie oddalonych miejscowości. W ciągu roku sprawozdawczego wkłady oszczędnościowe w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosły o przeszło 50%.

Na początek roku sprawozdawczego czynnych było w kasie kont oszczędnościowych 552, w ciągu roku sprawozdawczego otwarto 435 nowych kont, zamknięto 141 kont. Pozostało zatem na koniec roku sprawozdawczego 846 kont czynnych, oprocentowanie wkładów wahało się w granicach od 6% do 10%. Oprocentowanie pożyczek od 9% do 11%. Stan wkładów według wysokości wkładu na 1 książeczkę przedstawiał się następująco:

	Ilość kont	Suma (w zł.)
Do 50 złotych	660	14.806.95
od 50 do 100 zł.	120	6.820.83
„ 100 „ 150 „	28	3.000.17
„ 150 „ 200 „	5	828.01
„ 200 „ 300 „	5	1.194.49
„ 300 „ 400 „	3	1.011.36
„ 400 „ 500 „	1	433.98
„ 500 „ 1.000 „	8	5.474.88
„ 1.000 „ 5.000 „	14	33.387.17
Powyżej zł. 5.000.—	2	16.284.75
Razem	846	82.942.59

Ponadto salda 46 r-ków czekowych wykazują sumę złotych 29.658,25 wkładów.

Z lokat przypada:	na B—ki Państwowe	zł.	214.570.—
	„ Instytucje Kredytu Komunal.	„	14.000.—
	„ Bank Gosp. Krajów.	„	14 194.—
	Razem	zł.	242.764

Zarząd kasy w okresie sprawozdawczym odbył 46 posiedzeń, na których rozpatrzył 639 zgłoszeń o pożyczki na sumę zł. 760.865.31, z których po zmniejszeniu niektórych sum 602 podania na sumę zł. 563.625,31 załatwił przychylnie i 37 na sumę zł. 41.500 — odmownie. W okresie sprawozdawczym wypłacono 577 pożyczek na 1358 weksli na sumę zł. 575,725,31, łącizne zaś z prolongatami załatwiono spraw kredytowych na sumę zł. 1.717.036.17.

Na 1 stycznia 1931 r. pozostaje niespłaconych pożyczek 422 na sumę zł. 379.787,58, z czego przypada:

na 162	rolników do 10 ha	suma	Zł.	105.565.—
„ 84	„ „ 20 ha	„	„	48 481.93
„ 76	„ „ 100 ha	„	„	62 525.—
„ 21	„ ponad 100 ha	„	„	36,358. —
„ 12	przemysłowców i kupców	„	„	31.545.65
„ 29	rzemieślników	„	„	23.180.—
„ 24	innych zawodów	„	„	24.087.50
„ 3	spółdzielnie	„	„	1.105.—
„ 11	instytucyj komunalnych	„	„	46.639.50
422	Razem	„	zł.	379.787.58

Znaczna część pożyczek komunalnych przypada na gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe celem odciążenia kosztów drobnych pożyczkobiorców. Jest to kredyt siewny.

Bilans kasy zamyka się sumą zł. 403.188.60, zaś r-k strat i zysków za rok 1930 czystym zyskiem zł. 1.450.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Międzynarodowy kredyt hipoteczny dla rolnictwa.

Konferencję o zawiązaniu Międzynarodowego Towarzystwa Kredytu Hipotecznego dla rolnictwa, o czem podawaliśmy w notatce w Nr. 10 „Oszczędności" z r. b. podpisało już 17 państw w tem i Anglja, t. j. liczba państw dostateczna do uruchomienia Banku, gdyż zabezpiecza 25000000 fr. szw. kapitału zakładowego i tyleż kapitału rezerwowego, co jest warunkiem niezbędnym dla powstania banku.

O ile wszystkie te państwa zaratyfikują podpisaną konwencję do dnia 31/12. r. b., a nastroje w Anglji nie są zbyt przychylne tej koncepcji, to można oczekiwać około marca 32 r. początku działania tej instytucji.

Gdyby do dnia 31/12 r. b. konwencja przez dostateczną ilość państw nie była ratyfikowana, należy uznać ideę międzynarodowego banku za pogrzebaną. Formalnie wtedy o jej losie zadecyduje nowa międzynarodowa konferencja.

W razie ratyfikacji i wpłacenia z początkiem 1932 r. swych udziałów bank zacznie działać, t. j. wypuszczać swoje obligacje, mając za podkład obligacje i listy zastawne krajowych instytucyj kredytu długoterminowego, w drugim kwartale 1932 r.

Według tych danych, uzyskanie kredytów długoterminowych za pośrednictwem M. T. Kr. H. dla rolnictwa jest możliwe dla Polski w najlepszych warunkach dopiero za rok, o ile instytucja ta powstanie i o ile Polska będzie mogła skorzystać z pierwszej jej emisji.

Wkłady w Ameryce.

Według sprawozdania Głównego Inspektora Banków wkłady w kasach oszczędności w St. Zjednoczonych powiększyły się w r. 1930 o 210133564 dol. plus dopisane do wkładów procenta 197122566 dol.

25-lecie Związku Kas Oszczędności w Finlandji.

W roku bieżącym Związek Kas Oszczędności w Finlandji będzie uroczyście obchodził w dniach 27 i 28 czerwca swoje dwudziestopięciolecie działalności.

Konwencja tycząca się stopy procentowej w stosunkach między instytucjami finansowemi w Finlandji.

Po układach, trwających dwa i pół miesiąca, w dniu 24 marca przedstawiciele Instytucyj finansowych przyjęli konwencję. Następujące instytucje wzięły w niej udział: Bank Finlandzki, który występuje w charakterze kontrolera Konwencji; Związek banków finlandzkich, których akcjonarjuszami są wszystkie Banki; Finlandzki Bank Hipoteczny; Finlandzka Liga Kas Oszczędności; Centralny Związek Towarzystw Kooperatywnych Kredytowych; Centralne Organizacje towarzystw kooperatywnych, przyjmujące wkłady oszczędnościowe; Centralny Instytut Pożyczkowy Towarzystw Kooperatywnych. Celem Komisji jest usiłowanie: „szybkiego i skutecznego zmniejszania stopy procentowej pożyczek"*). Główne punkty Konwencji są następujące:

I. — Konwencja odnosi się do trzech następujących grup procentów:

A) rachunków wkładów oszczędnościowych i wkładów o procencie złożonym, z terminem 6 miesięcy, podlegających tej samej stopie procentowej. Na rachunkach wkładów na jeden, dwa i trzy miesiące prawna stopa procentowa wynosi 1½%, 1%, ½%, mniej aniżeli:

B) rachunki bieżące i wkłady na żądanie,

C) rachunki bieżące dłużników.

Uchwały Konwencji, tyczące się wkładów na dłuższy termin, tracą moc obowiązującą,

II. — Co się tyczy procentów pobieranych, instytucje finansowe zostały podzielone na trzy następujące grupy:

a) Banki Handlowe, Finlandzki Bank Hipoteczny, Centralny Bank Kas Oszczędności i Centralny Instytut Pożyczek Towarzystw Kooperatywnych Kredytowych.

b) Kasy Oszczędności Towarzystw Kooperatywnych Kredytowych, Służba Oszczędnościowa Towarzystw Kooperatywnych, których wkłady dochodzą sumy 10 miljonów marek lub wyżej,

c) Instytucje Finansowe, o których mowa w grupie b), których wkłady nie sięgają sumy 30 miljonów marek.

III. — O prawnem ustaleniu procentu jak również o zmianie stopy procentowej decyduje Zjednoczona Rada Instytucyj Finansowych, której prezesem zostanie Naczelny Dyrektor Finlandzkiego Banku, a w razie jego nieobecności delegowany zastępca.

Zmiany w stopie procentowej wejdą w życie dopiero wtedy, jeśli żadne specjalne przeszkody na początku nowego półrocza nie będą wymagać stosowania innych środków.

IV. — We wszystkich Instytucjach Finansowych, procenty dolicza się do kapitału najwyżej dwa razy do roku.

V. — W razie, gdyby jakakolwiek Instytucja finansowa zajmująca się gromadzeniem oszczędności, nie zastosowała się do uchwał Konwencji w ustalaniu procentów, lub w inny sposób usiłowała wyłamać się z pod rygoru obowiązujących przepisów, wówczas instytucje współdziałające z Konwencją, natychmiast winny przerwać z daną instytucją wszelkie stosunki, za wyjątkiem wypadków, prawem przewidzianych, lub istniejących dawniej, wiążących uchwał. Równocześnie cofnięte zostaną dla takiej wyłamujących się instytucji wszelkie pożyczki i zabezpieczenia wkładów. Te same metody działania będą zastosowane względem instytucji, któraby nie przerwała natychmiast stosunków z instytucją, wyłamującą się z pod rygoru obowiązujących przepisów Konwencji.

---

*) Możnaby zrealizować ten cel, przez standaryzowanie warunków wkładów.

VI. — Wszystkie spory dotyczące interpretacji Konwencji będą rozstrzygane przez wyżej wspomnianą Zjednoczoną Radę Instytucyj Finansowych.

VII. — Uchwały Konwencji mają moc obowiązującą aż do odwołania. — Przestają obowiązywać w miesiąc po zawiadomieniu o rozwiązaniu.

Konwencja otacza specjalną opieką procenty od wkładów w Kasach Oszczędności do tego stopnia, że stopa procentowa wkładów, po uprawomocnieniu się, będzie 6¼% w dużych Kasach i 6½% w małych.

O ile tylko nie nastąpią nieprzewidziane zmiany w stosunkach pieniężnych istnieje tendencja do zniżki stopy procentowej o ½% we wszystkich instytucjach finansowych od dnia 1-go lipca roku przyszłego. Stopa procentowa Kas Oszczędności będzie wtedy wynosić 5¾% i 6%.

Rozszerzenie uprawnień kas oszczędności we Francji.

Ustawą z dnia 31 marca 1931 r. podniesiono maximum wkładów na książeczkę z 12000 fr. na 20000 fr. dla osób fizycznych i z 50.000 fr. na 100000 fr. dla towarzystw i instytucyj społecznych. Maximum może być o 1/10 powiększone przez dopisywane procenta.

Ta sama ustawa rozszerza uprawnienia kas co do lokat. Dotychczas były dopuszczane jako lokaty obligacje departamentów gmin, i izb handlowych notowane na giełdzie, obecnie kasy mogą lokować w obligacjach notowanych przez banki oraz pewne papiery francuskie a nawet cudzoziemskie, które będą wciągnięte na listę ustaloną przez Ministra Finansów. Ustawa przewiduje, że w wypadkach siły wyższej wypłaty z książeczki osób fizycznych mogą sięgać do 250 fr. co dwa tygodnie, dla towarzystw 500 zł.

Z teki porad

Czy kasa może przejąć aktywa i pasywa spółdzielni kredytowej i w jaki sposób?

Przejmowania przez kasę aktywów i pasywów jakiegokolwiek przedsiębiorstwa stanowczo odradzamy. Pomimo najskrupulatniejszego nawet zbadania bilansu, nigdy nie można być pewnym, że w toku likwidacji poszczególnych pozycyj pasywów i aktywów nie dadzą one ujemnych wyników, a w rezultacie nie przyniosą dużych strat instytucji, która przejęła przedsiębiorstwo na podstawie zamknięcia rachunkowego.

Pozatem spółdzielnie kredytowe podlegają przepisom ustawy o spółdzielniach (Dz. U. Nr. 111/1920, poz. 733), która wyraźnie przewiduje sposób likwidacji tego rodzaju przedsiębiorstwa (art. 76 — 84).

W zasadzie wyznacza likwidatorów Walne Zgromadzenie, a w poszczególnych wypadkach może to zrobić i Sąd. Zatem w danym wypadku Walne Zgromadzenie (Sąd) musiałoby wyznaczyć kasę likwidatorem spółdzielni i w ten tylko sposób kasa mogłaby przeprowadzić likwidację tego przedsiębiorstwa, przyczem powstałe z likwidacji sumy musiałyby być przeznaczone na cele użyteczności publicznej (art. 81).

W tych warunkach trudno jest doradzać kasie, aby podjęła się nawet tylko czynności likwidatora spółdzielni, gdyż k. k. o. chociaż materjalnie odpowiadać nie będzie (poza wypadkami winy i zaniedbania czynności likwidatorów), to jednakże będzie musiała ponosić przed społeczeństwem miejscowem odpowiedzialność moralną za bieg i rezultaty tej likwidacji.

Czy można pracownikowi udzielić urlopu w okresie 3 miesięcznego wymówienia?

Urlop pracownikowi udzielić można w okresie trzymiesięcznego wymówienia. W sprawie tej zajął swojego czasu stanowisko Sąd Najwyższy. Odnośna teza Sądu Najwyższego (S. N. I. 24. VIII. 1927, 1061/26) brzmi:

„Ustawa o urlopach, ani inny żaden przepis prawa nie zabraniają, aby, w razie rozwiązania umowy o pracę, czas należnego odchodzącemu pracownikowi urlopu nie mógł się mieścić w okresie między dniem wypowiedzenia pracy, a dniem ustania stosunku służbowego".

Zaznaczyć tu jedynie należy, że według ustawy wypowiedzenie nie może nastąpić w czasie urlopu wypoczynkowego względnie zdrowotnego lub w wypadkach przewidzianych ustawą, jako to ćwiczenia wojskowe i t. p.

Z książek

SECOND CONGRÈS INTERNATIONAL DE L'EPARGNE.

Biuro Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w Medjolanie wydało olbrzymi tom, zawierający sprawozdanie z drugiego Kongresu Międzynarodowego Oszczędności, który się odbył w Londynie w 1929.

Sprawozdanie (tom o 800 stronach) zawiera wyczerpujące dane o organizacji zjazdu, jego przebiegu uczestnikach, stenogram posiedzeń oraz część najważniejsza wszystkie wygłoszone na zjeździe referaty (61) poruszające wszystkie zagadnienia ruchu oszczędnościowego na świecie.

Referaty zgodnie z programem zjazdu dotyczą następujących tematów:

a) Jakie są zasadnicze korzyści okazywane przez Kasy Oszczędności swoim wkładcom i swoim samorządom w każdym kraju?

b) Rozwój Kas Oszczędności we wszystkich krajach od czasu pierwszego Międzynarodowego Kongresu i tendencje współczesne, głównie dotyczące:

1. organizacji i prawodawstwa k. o.,
2. propagandy oszczędności, przedewszystkiem pomiędzy warstwami robotniczemi i średniemi,
3. opieka nad oszczędnością emigrantów,
4. określenie granic, w których mogą kasy oszczędności spełniać funkcje banków, nie narażając na szwank swego głównego zadania.

c) Instytut Międzynarodowy Oszczędności.

d) długi dodatkowe kas oszczędności (rady w sprawach lokat, układanie budżetów domowych, pouczanie w sprawach rachunkowości domowej).

e) zadania wychowawcze kas oszczędności.

f) propaganda oszczędności przy pomocy kinematografu.

g) systemy współczesne depozytów oszczędnościowych jako uzupełnienie wkładów na książeczki oszczędnościowe.

Z tematów poruszonych oraz ilości referatów opracowanych przez największych znawców spraw oszczędności łatwo można stwierdzić, że wydawnictwo to jest do pewnego stopnia encyklopedją oszczędności.

STATYSTYKA

Wkłady w instytucjach kredytowych na dzień 31. III 1931 r. według danych G. U. S.

Miljony złotych

Nazwa instytucji Rodzaj wkładów	1926 31. XII	1927 31. XII	1928 31. XII	1929 31. XII	1930 31. III	1930 30. VI	1930 31. XII	1931 31. III
Ogółem	**1 193,0**	**1 874,6**	**2 484,2**	**2 756,1**	**2 932,1**	**2 923,4**	**2 998,7**	**3 001,0**
Bank Polski[a]	**125,0**	**184,3**	**182,4**	**177,4**	**125,7**	**99,2**	**162,4**	**135,5**
Bank Gospodarstwa Krajowego[b]	**218,6**	**315,7**	**351,4**	**254,9**	**277,8**	**277,4**	**243,1**	**251,9**
Wkłady terminowe	117,6	167,9	187,0	116,0	123,0	112,3	103,7	118,3
„ czekowe	78,6	117,0	137,4	107,2	103,1	103,0	81,8	74,0
„ oszczędnościowe i asygnaty kasowe	19,2	11,8	19,7	23,8	33,7	33,8	35,0	39.5
Salda rach. bieżących	3,2	19.0	7,3	7,9	18,0	28,3	22,6	20,1
Państwowy Bank Rolny[b]	**10,9**	**34,8**	**54,4**	**70,9**	**90,5**	**82 3**	**92,3**	**58,0**
Wkłady terminowe	7,8	23,4	22,8	24,9	29,5	23,9	29,6	32.6
„ czekowe	3,0	10,7	27,2	43,3	57,7	55,5	31,2	23,6
Salda rach. bieżących	0,1	0,7	4,4	2,7	3,3	2,9	1,5	1,8
Banki komunalne[c]	**18,0**	**26,7**	**44,8**	**61,0**	**67,1**	**63,1**	**68,5**	**67,4**
Wkłady terminowe	10,4	15,3	22.2	52.3	55.0	52,6	57,3	57,0
„ à vista	3,5	8,1	9,7	6,2	8,0	6.4	6,7	7,4
Salda rach. bieżących	4,1	3,3	2,9	2,5	4,1	4,1	4,5	3,0
Banki akcyjne	**458,9**	**650,3**	**832,4**	**907.5**	**972,6**	**980,3**	**979,6**	**934 6**
Wkłady terminowe	106,4	176,8	262,0	323,5	347.3	345.2	355,7	326,4
„ bezterminowe	125,5	239,4	334,0	351,0	386,1	375.6	368,8	363,8
Salda rachunków bieżących	227,0	234,1	236,4	233,0	239,2	259,5	255,1	244,4
Oddziały zagranicznych banków akcyjnych	**55,1**	**79,3**	**79,7**	**76.8**	**75,5**	**77,8**	**71,5**	**77,2**
Wkłady terminowe	8,6	17,2	10,6	23,6	22,9	22,9	22,9	22,6
„ bezterminowe	11,4	7,5	14 9	16 5	19,2	22,5	20,1	21,7
Salda rach. bieżących	35,1	54,6	54,2	36,7	33,4	32,4	28,5	32,9
Pocztowa Kasa Oszczędności	**128,8**	**200,9**	**315,8**	**383,6**	**402,1**	**393,1**	**431,3**	**444,6**
Wkłady oszczędnościowe	24,6	67,6[d]	122,3[d]	173,0[d]	221,0[d]	230,2[d]	253,7[d]	283,1[d]
„ czekowe	104,2	133,3	193,5	210,6	181,1	162,9	177,6	161,5
Kasy Oszczędności[e]	**94,0**	**221,0**	**358,7**	**446,4**	**552,2**	**560,0**	**582,1**	**636,4**
Spółdzielnie kredytowe[f]	**83,0**	**159,3**	**261,9**	**374,1**	**364,1**[g]	**384,6**[g]	**392,4**[g]	**387,8**[g]
Centralna Kasa Spółek Rolniczych	**0,7**	**2,3**	**2,7**	**3,5**	**4,5**	**5,6**	**5,5**	**7,6**
Wkłady na książeczkach i asygnaty kasowe	0,1	0,2	0,4	0,7	1,4	1,0	1,1	1,1
Salda rach. bieżących	0,6	2,1	2,3	2,8	3,1	4.6	4,4	6,5

a) Rachunki żyrowe bez rachunków Centralnej Kasy Państwowej, kas skarbowych, urzędów celnych i Ministerstwa Skarbu. *b* Bez lokat skarbowych *c* Dwa banki: Polski Bank Komunalny w Warszawie i Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu. *d* W tem sumy t. zw. III waloryzacji; w dn. 31.III 1931 r. wysokość ich wynosiła 33,9 milj. zł. *e* Miejskie i powiatowe, oraz dwie niekomunalne. *f* Tylko należące do związków rewizyjnych. *g* Dane tymczasowe

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 25 czerwca r. b. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8 95½

Papiery w zł. zł.

7% listy zast. Pań. Banku Roln.	83 25
8% listy zast. Pań. Banku Roln.	94.—
7% listy zast. Banku Gosp. Kraj.	83.25
7% obligacje Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% oblig. Budowl. Banku Gosp. Kraj.	93 —
8% listy zast. Banku Gosp. Kraj.	94.—
8% obligacje Banku Gosp. Kraj.	94.—
8% oblig. Polsk. Banku Kom. II em.	81.50
8% obligacje Pol. B. Kom. III i IV em.	93.—

Papiery państwowe:

5% Pań. Poż. Konwer. 1924	—
4% Prem. Poż. Inwestycyjna (100 zł. zł.)	85.25
10% Pożyczka kolejowa	—.—
7% Poż. stabilizacyjna	—.—
3% Premj. poż. budowl.	39 25
Akcje Banku Polskiego	118.— — 121.—

Pozatem kosztują:

Ruble złote — (w żądaniu)	4.77
Ruble srebrne (1 rb. i 50 kop.)	1 40
Ruble srebrne — (drobny bilon)	0.68
Gram czystego złota	5.9244

Ceny zbóż na giełdach krajowych.

Dnia 25 czerwca r. b. płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie — (za 100 kg.):

żyto	27.75	—	28.25	zł.
pszenica	30.50	—	31.50	zł.
jęczmień	28.—	—	28.50	zł.
owies	28.50	—	31.50	zł.

Salezj. Szkoła Graf., Warszawa, ul. ks. Siemca 6. Tel. 337-72